N^{ro} 263
D. 5. Listopada.
NIEDZIELA.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Uroczystość w Krakowie z powodu narodzenia Władysława Warn: 1424.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

W mieście *Sawin* w Woiewó: Lubels: będą przywrócone *Jarmarki*, przywileiem Króla *Stanisława Augusta* w r. 1783 nadane. Odtąd odbywać się będą w dniach 19 Styczn:, 19 Marca, 7 Kwie: 6 Maia, 22 Czer:, 19 Lipca, 5 Września, i 18 Paźdz:

Xże *Alexander Galiczyn* Kameriunker J. C. K. M. z swą Małżonką przybył do *Warszawy*.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za Korzec Żyta zł: od 12 i pół do 14 — Pszenicy od 15 do 20. — Jęczmienia od 13 do 14. — Owsa od 9 i pół do 10 i pół. — Siana furę iednokonną od 15 do 21; parokonną od 24 do 27. — Słomy furę zwyczajną od 5 do 6 i gr: 10. — Podług taxy na miesiąc *Listopad* wydanej, Bułka z mąki marymontskiej pięknej za gr: 3, ma ważyć 8 łot: Chleb żytny za gr: 6, funtów 2. Chleb razowy za gr: 6, funtów 3 i łot: 5. Funt dobrego mięsa wołowego gr: 8. Cielęciny gro: 10. Wieprzowiny gr: 8. Skopowiny gr. 5, a iak zwykle na *Wolnicy* każdego gatunku funt o grosz taniej.

W 35tym Nrze *Rozrywek dla Dzieci* wyszłym w tych dniach z druku, znajduie się nader interessuiący opis życia *Aloizego Felińskiego*, z iegoż litografowanym portretem, a między innemi artykułami, następuiący: „Niedawno, mieszkańcom kilku ulic *Warszawy*, przerażaiący przedstawił się widok: Na 2 wozach całunem okrytych, wśród mnóstwa ludu, przy smutnym Xięży śpiewie, ciągnęły zwolna czarno przybrane konie, zwłoki młodego małżeństwa, w iednym dniu, w iednej prawie godzinie zgasłych. Zdziwieniem i trwogą zdjęci przechodnie, stawali na ulicy, pytali się ciekawie o nazwisko zmarłej pary, o szczegóły, przyczynę tak szczególnej iakby umówionej śmierci? pytali się nadewszystko, czy nie zostawili dzieci? a każdy dowiedziawszy się, że został Synek 2 letni, a co więcej 3ch tygodniowa Córeczka, wzdychał nad losem sierot, zwłaszcza nad losem biednej dziewczynki... Tym czasem niedaleko iuż *Powązek*, spotkał ten orszak, zacny Pan iadący do Warszawy. J iego zapytania podobne były do zapytań innych przechodniów, ale troskliwość czynniejsza. Od lat kilku będąc szczęśliwym mężem, nie dostawało mu szczęscia być ojcem, a wraz z małżonką pragnął go mocno. Ledwie więc posłyszał o tej osieroconej córeczce, iedzie iak najprędzej do domu, opowiada zacnej żonie co widział i słyszał, i w iednej chwili, iednomyślnie zgadzaią się na to oboie, żeby być Rodzicami sieroty. Już iest w ich domu, i chowa się zdrowo; kochana od obojga, iakby dziecię rodzone. Ach! niechże tu kto wyrzec się odważy: *Niemasz Opatrzności!*

Ciągnienie 4tej Klassy 30 Loterji Klass: odbędzie się po iutrze. Aż do chwili ciągnienia, ieszcze można nabyć losów kupnych całkowitych i ćwierciowych w Kantorach *Petyskusa*, tudzież *K. Deplera*, *Wiemana*, *Ciechanowskiego*, oraz *Morysa* i *Jakubowskiego*.

Skarb rolniczy i ogrodowy Hra: *Rejcharta* przez P. *Volker* po raz 6ty wydany i nowszemi doświadczeniami pomnożony, z niemieckiego, z zastowaniem do klimatu tutejszego przełożony przez J. *Rychtera*. Nowe to dzieło znajduie się do nabycia za zł: 7 i pół w Księgarni *Węckiego*.

Nowy Magazyn, opatrzony we wszelkie przedmioty modnych Sukien Damskich i ubioru głowy, otworzonym został przez *Leokadją Johler* przy ulicy Freta Nro 261, która poleca się łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Gdy wiele osób udaie się do rękodzielni, niżej podpisanego będącej w *Marymoncie*, chcąc nabyć wyrobów tejże rękodzielni, przeto mam zaszczyt uwiadomić łaskawą Publiczność, że wszelkie takowe wyroby, iakoto: *Draps de Dames*, Czerkasy, Materje na meble, Pułatłaski na gorsety, rozmaite Chustki z frędzlami i t. p. znajduią się do nabycia za cenę umiarkowaną w moiem mieszkaniu pod N 467 na rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej na 1szem piętrze.

A. *Ritterich.*

Traiedja Szyllera *Jntryga* i *Miłość* dokładnie wczoraj przedstawiona przez Artystów Teatru Narodo: wzniecała częste oklaski, a po iej ukończeniu JPani *Ledóchowska* i JP. *Werowski* zostali przywołani.

Artykuł nadesłany.

Odebrawszy tyle dowodow uprzejmości gościnnej od Szanownej Publiczności *Kaliskiej*, Towarzystwo Dramatyczne Krakowskie, poczytuie sobie za najmilszy obowiązek, oświadczyć publicznie wdzięczność, za Jej pamięć i łaskawe względy których przez ciąg pobytu hojnie doznawało. *Szanowni Kaliszanie*! Przyjmicie od Towarzystwa hołd najczulszej wdzięczności, którąście swą dobrocią w sercach naszych zapisali; i która będzie najdzielniejszym bodźcem, do dalszych usiłowań naszych, abyśmy kiedyś na scenie *Kaliskiej* mogli się wywiązać z długu wdzięczności, i zasłużyć powtórnie na łaskawe względy Wasze. — W *Płocku* 28 Pazdz: 1826 r.

K. *Skibiński* Dyrektor.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

z Niemiec.

Cena Zboża nad *Renem* podnosi się corazbardziej, ale za to cena Wina codziennie iest niższą. — Sejm *Węgierski* w *Prezburgu* trwa dotąd. — W Wielkiem Xtwie *Wejmarskiem* ogłoszono nowy podatek; każdy chowaiący żywego *Słowika* w klatce, musi do kassy ubogich płacić 12 talarów! — Pod *Roterdamem* w pewnej wiosce, iednejże godziny umarły Babka, Córka i Wnuczka! Pochowano ie razem. — W *Szwajcarji* niedawno wykonano wyrok śmierci wydany na zbrodniarza nazwiskiem *Arnold*. Ten złoczyńca pamiętał dokładnie wszystko co pokradł, najbardziej lubił kraść bydło i ptastwo domowe, wymienił przeto liczbę wieprzy, koni, kurcząt, gęsi e. t. c. które kradł przez lat kilkanaście; lecz był on oraz zabóycą, a między innemi, zabił 2 własnych dzieci! za to że płakały gdy ie miał przy sobie w chwili kradzieży! — W Kantonie *Zurych* starał się młody wieśniak o córkę swego sąsiada, która niechciała przyiąć iego ręki iedynie dla tego, że nieumiał czytać. Prosił tedy o 4 miesiące czasu, po ich upłynieniu (chociaż iuż ma lat 25) nie tylko wyuczył się czytać, lecz bardzo pięknym charakterem napisał list do swej ulubionej, ponawiaiąc dawniejsze życzenia, które uskutecznionem zostało? Czegoż prawdziwa miłość niedokaże! — Kilka dzienników umieściło urzędową wiadomość że liczba wojska zbiegłego z *Portugalji* do *Hiszpanji* wynosi 5,000 ludzi. — Dziennik *Hagski (w Holandji)* zwraca uwagę wszystkich *Lekarzy* na przykład

szczególny wody w głowie dziecięcia płci męzkiej, urodzonego w temże mieście w Październiku r. z., i dotąd żyiącego. Zaraz po urodzeniu dziecięcia głowa zaczęła nabierać niezwyczajnej wielkości, tak iż teraz ma metr ieden obwodu. Ciało dziecięcia iest nader wychudzone, „zdawałoby się, mówi tenże dziennik, że się patrzy na wielką głowę *kapusty* na bardzo cienkiej łodydzę.“ —

Od Granic Tureckich.

Dziennik gwiazda donosi, iż d. 12 Wrześn: w *Stambule*, 4 kobiet wsadzono w worki i utopiono w morzu. Dwie z tych kobiet oskarżono że chciały podpalić część miasta, zaś 2 ostatnie bawić się miały próżnemi plotkami. Rząd Turecki wysyła także w nocy wiele osób okrętami na wygnanie, niemniej w tej porze odbywaią się exekucje śmierci, co sprawia powszechny postrach w tej stolicy, gdyż w każdej chwili zdaie się mieszkańcom że widzą swych inkwizytorów.—W nocy d. 18 Wrześ: wszczął się ogień w *Skutary*, który iednak niezrządził znacznej szkody gdyż wcześnie został ugaszony. —P. *Stratford Kanning* podał niedawno powtórną notę *dywanowi*, wktórej nakłania Ministrów *Tureckich* do układów z *Grekami*. —Donoszą z *Archipelagu* że między *Grekami* a połączoną flottą *Egipską* i *Turecką*, wszczeła się bitwa na morzu, w której ostatni mieli ponieść znaczną klęskę!! — W bitwie pod *Wourlą* udało się sławnemu *Kanarysowi* zapalić fregatę *Turecką*, przyczym ten sławny dowódca został raniony.—Porta wydała niedawno następuiącą odezwę do narodu Tureckiego „*Janczarowie* iuż są zupełnie zniesienemi i nazawsze z powierzchni ziemi wytępieni. Oni którzy w obliczu Boga i ludzi na śmierć zasłużyli, są za występki ukarani. Dzięki Bogu i Sułtanowi za to dobrodziejstwo, za które błagajmy opatrzność aby go nam iak najdłużej utrzymała. Znajdnią się iednak między nami źle myślący, którzy rząd nasz oczerniaią, wołaiąc: *Tak czynić będą, tak się stanie.* Ci buntownicy w czasie nieszczęśliwego pożaru, który mieć można za karę najwyższego, zamiast błagać Niebo o przebaczenie, poważyli się sprzeciwiać nie tylko najwyższej porcie, lecz nawet całemu ludowi *Machometa*. Potrafim znaleść tych zdrajców! Odtąd umyślnie przebrani mężczyzni, chodzić będą po wszystkich częściach stolicy, niemniej przebrane kobiety wdzierać się będą do domów prywatnych i łazien publicznych, a nadal każda osoba płci obiej niezawodnie złapaną i uwięzioną będzie, ieżeli poważy się przez swoią mowę wzniecić między ludem niespokojność. Takiemu wynowajcy żadna łaska niebędzie wyświadczoną. Każdy z mieszkańców *Stambułu* ma się tylko zatrudniać własnemi sprawami a przez nieustanne modły za tego, który iest cieniem Boga, dziękować niebu za chleb, który pod obroną wysokiej porty codziennie pożywa, kto się przeto trudni tem co do niego nie należy, iako też fałszywe wieści rozsiewa, a przez to na gniew i karę Boską w doczesnem i przyszłem życiu zasługuie, ieżeli iest mężczyzną, w różnych miejscach ma być przykładnie ukarany, ieżeli zaś iest kobietą zostanie uduszoną i do morza wrzuconą“ — Wódz Grecki *Karaiskaki*, obarczony został nowym smutkiem przez zawczesny zgon swej ukochanej Małżonki. — Listy z *Alexandrji* potwierdzaią, że Jenerał *Boier* wraz z innemi Officerami Francuzkiemi, opuścił służbę *Wice Króla Egiptu*.

DONIESIENIA.

Podpisany, trudniący się leczeniem Nagniotków, bez użycia narzędzia ostrego; uwiadamiam Prz: Publi: iż podróż swoią za granice na później odkładam, z przyczyny znacznej czynności leczenia Nagniotków. Przytem uwiadamiam, że przeniosłem mieszkanie moie z ulicy Piekarskiej na ulicę Długą pod Nr 543,

do domu Elerta, w stancji pod Nr 46 na 1sze piętro wchodząc w bramę po prawej stronie, gdzie można dostać Olejku przezemnie wynalezionego, na zupełne wygubienie Nagniotków, flaszeczkę zapieczętowaną Lit: J.G. z informacją użycia za złp. 6. — *J. Gębicki.*

Podaie się do Publiczney wiadomości, iż Aukcja na effekta, iako to: Wino Węgierskie, Francuzkie Madera, Stoły, Szafy, Krzesła, Kanapy, Komody, Landszafty, Lichtarze srebrne, Lustra i t. p. w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 556, w dniu 6 m. i r. b. o godzinie 10 zrana, za gotowe pieniądze więcej daiącemu, odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

Folwark mil 6 od Warszawy, w dobrych gruntach, z łąkami, dostateczną pańszczyzną, gorzelnią i propinacją, iest do puszczenia w zastawną dzierżawę, za wyliczeniem zło 40,000, *procent* 5 *od* 100, *w papierach kredytowych, na pierwszą hypotekę, z warunkiem zwrócenia po latach trzech kapitału w grubej srebrnej monecie; wiadomość u W. Wolińskiego Mecenasa, przy ulicy S. Jerskiej Nr 1775 w domu Nosarzewskich.*

Podaie się do Publiczney wiadomości, iż aukcja na efekta iako to: Kantorek, Postument do zegara, Walizę, Szpadę, Fuzje, Pałasz, i t p. w Warszawie na Targu Publicznym Ordynackie zwanym, w dniu 6 m. i r. b. o godzinie 9 zrana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się.

And: Tryllerowicz K. T. C. W. M.

Dnia 3 b.m. o godzinie 7 wieczorem, idąc z ulicy Podwal na ulicę Freta, zgubione zostały następuiące rzeczy: Kaputa szaraczkowa, Polską robotą, używana, Pas złotem przerabiany we czterech kolorach. Czapka z siwym barankiem, wierzch axamitny zielony. Kamizelka w paski żółte, u której guziki były z perłowej macicy. Chustka biała żaknotowa. Kołnierzyk męski i Prześcieradło z płótna lnianego. Uprasza się znalazcy o oddanie za nagrodą przy ulicy Krako: Przed: pod Nr 432 na 2 piętro.

Powracaiącemu onegdaj rano z prowincji do Warszawy, iuż za Rogatkami Wolskiemi przez ulicę Elektoralną, Senatorską i Bielańską do Hotelu Drezdeńskiego zaieżdżaiącemu, zginął Kapelusz nowy iedwabny męski w pudełku, gdzie także były dwie Ksiązki, t. i. Post mały Massyliona i z dzieł filozoficz: Mendelsohna tomik jeden. Poczciwy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, za dobrem wynagrodzeniem.

Życzący sobie brać lekcje języka Niemieckiego, raczą się zgłosić lub swoie adresy pod Nr 124 na 1m piętrze przy ulicy Piekarskiej zostawić.

W domu przy ulicy Senatorskiej Nr 471 Litt: B. położonym, a dawniej Mniszkowski zwanym, są różne mieszkania każdego czasu do naięcia.

Przedaż Kamienicy. — Czyni się wiadomo, iż Kamienica o dwóch piętrach i Officynką przy ulicy Podwale pod Nr 519 stoiąca, a do Spadku po Ludwiku Gąsiorskim należąca, w drodze Działów przez publiczną licytacją w miejscu posiedzeń Trybunału Cyw: przed W. Uiazdowskim Sędzią Delegowanym a statecznie i Stanowczo w dniu 14 Listopada r. b. o godzinie 4tej z południa odbyć się maiącą przedaną zostanie. Licytacja tej Kamienicy zacznie się od summy 21,482 zł: Warunki przejrzeć można w Kancellarji W. Podbielskiego Pisarza Trybunału, i u podpisanego Patrona przedażą tą dyryguiącego w Rynku Nowego Miasta pod Nr 345 mieszkaiącego. — w Warszawie dnia 4 Listopada 1826 roku. — Franciszek *Gress* Patron.

W dniu 6 m. i r.b. o godzinie 9tej zrana przy ulicy Sto Jerskiej N. 1767, różne Meble; o godzinie 2 po południu przy ulicy Złotej Nr 1495, Sprzęty gospodarskie, tudzież o godzinie 3ciej przy ulicy Długiej Nr 557 także Meble sprzedane będą za gotowe pieniądze.

F. Rydecki K. S.

W dniu 8 Listopada 1826 r. Sposobem publicznej licytacji sprzedane zostaną po rozebranych Pawilonach w Koszarach Kazimirowskich zwanych, Drzewo rozmaite, Piece, Drzwi, Ramy okienne, i Okiennice. Powyższa sprzedaż rozpocznie się o godzinie 9 zrana, trwać będzie do 4 z południa, oraz znajduią się Bygały do Sklepu Korzennego w zabudowaniu Teatru Narodowego o które dowiedzieć się można co do ceny u Rządcy tejże Budowy.

Losów kupnych czyli nowych do 4 Klassy 30 Loterii (całkowitych po złp: 92, ćwierciowych po złp: 23) w moim Kantorze dostać można aż do rozpoczęcia, to iest do dnia poiutrzejszego do godziny 9tej zrana. — A. Werthejm, Nr 385 na Krakow: Przedmieściu w domu W. Ryxa.

W dniu 6 b. m. i r. o godzinie 3 z południa w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 476 Lit: D. odbywać się będzie publiczna Licytacja na Stół, Krzesła, Łóżka, Sofy, Lustra, Toaletki i Garderobę damską.

Żembrowski K. T. C. W. M.

S. Nejbaur Jubiler, donosi Szanownej Publiczności, iż swój Magazyn przeniosł pod Nr 366 przy ulicy Krakow: Przedmieście, z ulicy Podwal, z domu Dyzmańskiego.

Teatr. W krótce Kom: *Odludki i Poeta.*